

Rozbudowa Sharany

#Strategia i polityka 12 stycznia 2008

Od połowy ubiegłego roku trwa intensywna rozbudowa lotniska i bazy w Sharanie, stolicy prowincji Paktika. Ma to być największy ośrodek logistyczny ISAF. Jednocześnie jest to baza polskich żołnierzy.

Baza przypomina dzisiaj wielki plac budowy. Prace wykonują miejscowi robotnicy pod n

Według planów dowództwa amerykańskiego kontyngentu wojskowego w Afganistanie, baza Bagram - ogromne lotnisko wykorzystywane jeszcze przez wojska sowieckie - przestanie być główną bazą zaopatrzeniową dla ISAF. Zamiast niej wybrano stolicę prowincji Paktika. O ile Bagram leży na północ od Kabulu, na północy granicy pakistańsko-afgańskiej, Sharana leży niemal dokładnie w jej połowie, co doskonale usprawni proces zaopatrywania wojsk amerykańskich działających na pograniczu.

Zamiast bazy w Bagram (położonej 40 km na północ od Kabulu), jako główną bazę zaop

W tym celu modernizowany jest pas startowy miejscowego lotniska, ruszy także budowa drugiego pasa. Baza wzbogaci się również o nowe warsztaty i magazyny, baraki noclegowe i służbowe, wszystko dla obsłużenia zwiększonego ruchu lotniczego.

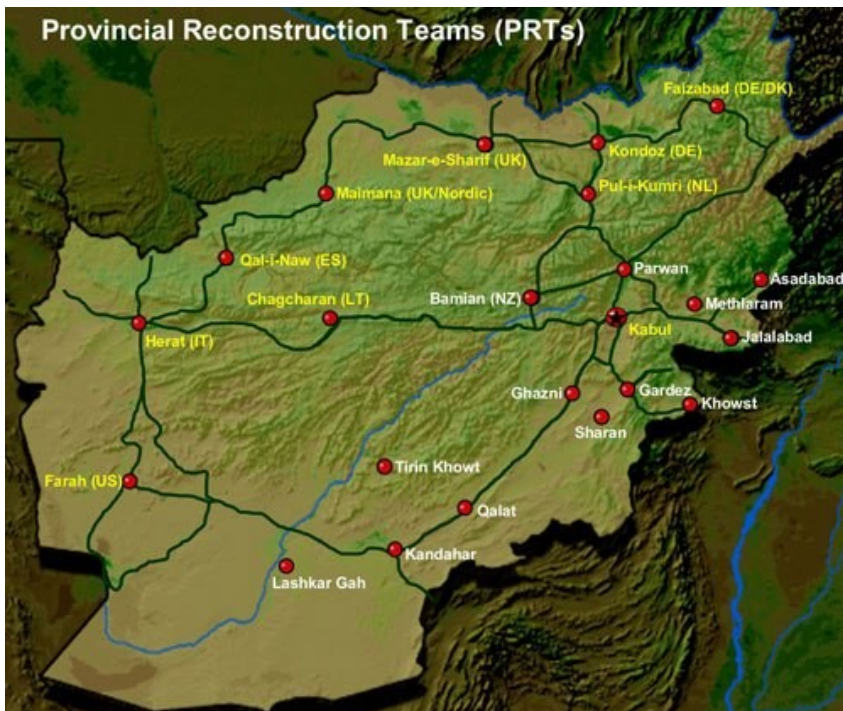
W pracach biorą udział także polscy żołnierze. Stacjonuje tu bowiem dowództwo Polskiej Grupy Bojowej i Narodowy Element Zaopatrywania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie.



Baza przypomina dzisiaj wielki plac budowy. Prace wykonują miejscowi robotnicy pod nadzorem amerykańskich i polskich inżynierów wojskowych. W tle, za traktorem, polskie Rosomaki i cysterna na podwoziu Jelcza / Zdjęcie: Krzysztof Wilewski, PKW Afganistan

Według planów dowództwa amerykańskiego kontyngentu wojskowego w Afganistanie, baza Bagram - ogromne lotnisko wykorzystywane jeszcze przez wojska sowieckie -

przestanie być główną bazą zaopatrzeniową dla ISAF. Zamiast niej wybrano stolicę prowincji Paktika. O ile Bagram leży na północ od Kabulu, na północy granicy pakistańsko-afgańskiej, Sharana leży niemal dokładnie w jej połowie, co doskonale usprawni proces zaopatrywania wojsk amerykańskich działających na pograniczu.



Zamiast bazy w Bagram (położonej 40 km na północ od Kabulu), jako główną bazę zaopatrzeniową wojsk amerykańskich w Afganistanie planowano wykorzystać bazę Salerno niedaleko Chostu (na mapie jako Khowst). Ostatecznie zdecydowano się jednak na Sharanę, która gwarantuje najlepsze połączenia ze wszystkimi amerykańskimi jednostkami, działającymi na pograniczu z Pakistanem

W tym celu modernizowany jest pas startowy miejscowego lotniska, ruszy także budowa drugiego pasa. Baza wzbogaci się również o nowe warsztaty i magazyny, baraki noclegowe i służbowe, wszystko dla obsłużenia zwiększonego ruchu lotniczego.

W pracach biorą udział także polscy żołnierze. Stacjonuje tu bowiem dowództwo Polskiej Grupy Bojowej i Narodowy Element Zaopatrywania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie.